

WIERSZE MNEMOTECHNICZNE W *ENCHIRIDION* *IMPEDIMENTORUM* GRZEGORZA Z SZAMOTUŁ

RAFAŁ WÓJCIK

Grzegorz z Szamotuł, zwany również Snopkiem, jest znany badaczom szesnastowiecznego Poznania od dawna, ale jego życie oraz dzieła, które ogłosił drukiem, doczekały się zaledwie dwóch obszernych, wartych uwagi tekstów. Nieznana jest dokładna data jego narodzin¹, choć na podstawie wpisu do *Album studiosorum* Uniwersytetu Krakowskiego (1499)² można sądzić, że urodził się ok. 1480 roku jako syn szamotulskiego mieszczanina zwanego Snopkiem. Jego bratem był Szymon z Szamotuł, lekarz biskupa Andrzeja Zebrzydowskiego i królowej węgierskiej Izabeli Jagiellonki. Grzegorz w 1501 roku uzyskał baka-laureat, a w 1506 roku tytuł magistra sztuk wyzwolonych. Dwa lata (1507-09) był rektorem gnieźnieńskiej szkoły katedralnej, a następnie wrócił do Krakowa na docenturę, którą pełnił do 1513 roku. W tym czasie (1510) piastował także funkcję rektora szkoły katedralnej na Wawelu. Nie wiadomo, gdzie przebywał w latach 1513-17, najpewniej była to jakaś zagraniczna uczelnia, ponieważ w 1517 roku, kiedy znów pojawił się w Krakowie, był już doktorem dekretów. Na krakowskiej uczelni sprawował kilka wysokich funkcji. 21 lutego 1525 r. otrzymał od biskupa Piotra Tomickiego prowizję na kanonikat katedralny *fundi* Kaźmierz w Poznaniu. Dwa lata później powrócił do Krakowa, gdzie oddał się pracy naukowej i zaczął publikować swoje podręczniki i wykłady. W 1533 roku uzyskał od biskupa Jana Latałskiego archidiaconię poznańską, pełnił tu również funkcję prowizora Akademii Lubrańskiego. W latach 1538-39 był z ramienia biskupa Stanisława Oleśnickiego wikariuszem generalnym i oficjałem poznańskim. Pomimo licznych obowiązków w Poznaniu (m.in. reprezentował kapitułę na synodzie prowincjonalnym w Piotrkowie) utrzymywał stałe kontakty z Krakowem, gdzie był rektorem (1537-38) oraz ustanowił dwie fundacje na rzecz Uniwersytetu Krakowskiego. Zmarł 11 lub 12 lipca 1541 r. w Poznaniu.

Obowiązujące wówczas w Polsce prawo *de non admittendis plebeis* bardzo utrudniało osobom o niższym pochodzeniu dostęp do wysokich stanowisk kościelnych³. Pisze o tym Uruszczak: „Grzegorz przebywał w Poznaniu niespełna dwa lata. Jego powrót do Krakowa, który nastąpił 25 sierpnia 1526 r., biografowie przypisują niesprzyjającej atmosferze, jaka panowała w kapitule poznańskiej po ogłoszeniu słynnej konstytucji sejmowej *de non admittendis plebeis*. Zakazywała ona powierzania godności kapitulnych duchownym plebejskiego pochodzenia, z wyjątkiem posiadających tytuły naukowe. Wiadomo, że konstytucja ta w sposób najbardziej rygorystyczny stosowana była w łonie Kościoła poznańskiego”⁴.

Snopek, jako syn mieszcza-
nina, mógł zatem spotykać się z ostracyzmem środowiska. Z drugiej jednak strony cieszył się przychylnością niektórych biskupów, dopóki nie wzniecał niepotrzebnych sporów. W dziejach kultury polskiej, a szczególnie w dziejach Akademii Lubrańskiego, zapisał się szczególnie niechlubnie jako główny przeciwnik Krzysztofa Hegendorfera⁵, ostro występując przeciwko nowym prądom w nauce, wychowaniu młodzieży i literaturze. Już w 1520 roku zwalczał Jerzego Libana z Legnicy za jego humanistyczny wykład gramatyki greckiej. Jego nieustępliwość, nietolerancja oraz pewna zatwardziałość umysłu sprawiały, że nie był lubiany w żadnym z miejsc, w których przyszło mu pełnić jakiegokolwiek obowiązki.

Prawnicze dzieła Grzegorza są warte uwagi z powodu średniowiecznych elementów dawnego nauczania, na które w nich natrafiamy. Podręczniki i wykłady prawnicze Snopka, czyli *Processus iuris brevior Ioannis Andreae pro tirunculis resolutus* (Kraków 1524), *Enchiridion impedimentorum* (Kraków 1527, 1529), *Sermo de indulgentiis bulleque iubilaei pro fabrica ecclesiae cathedralis Vlnensis a Sede Apostolica concessae resolutio* (Kraków 1532) czy *Repetitio capituli de emptione et venditione cum quaestione de contractu emptionis* (Kraków 1541), były w owym czasie bardzo popularne, a niektóre z nich wielokrotnie przedrukowywane.

W średniowiecznej szkole, na wszystkich jej poziomach, z upodobaniem wykorzystywano osiągnięcia klasycznej sztuki pamięci oraz różne środki mne-



Ryc. 1. Grzegorz z Szamotuł, mal. H. Kostecka, akwarela z połowy XX w., fot. G. Zygier, [w:] *Złota księga Wydziału Prawa i Administracji*, pod red. J. Stelmacha i W. Uruszczaka, Kraków 2000

motechniczne ułatwiające zapamiętanie materiału. Niezwykłą popularnością cieszyły się wiersze mnemotechniczne, tzw. *versus memoriales*, czyli wierszowane utwory, w których rymy i rytmiczna budowa mają służyć szybkiemu zapamiętywaniu formuł (np. prawniczych, medycznych), nazwisk (np. katalogi papieży i królów), reguł gramatycznych (np. podręcznik *Doctrinale* Aleksandra de Villa Dei) czy kalendarza (cyzjojany)⁶. Znany od starożytności chwyt mnemotechniczny jest wykorzystywany także dzisiaj przez uczniów i pojawia się we współczesnych podręcznikach (np. wierszyk o wyjątkach deklinacji drugiej: *Drzewa, kraje, wyspy, miasta, choć z -us, są jak niewiasta*)⁷.

Już w późnorzymskiej szkole uczniowie musieli się uczyć mnemotechnicznego wiersza *Pasiphaes fabula*⁸. Wiersz ten w 22 wersach zawierał prawie wszystkie metra horacjańskie, zatem uczeń po opanowaniu zaledwie 22 wersów znał prawie całą wersyfikację rzymską. Z tej tradycji wyrastały popularne podręczniki średniowieczne, np. *Doctrinale* Aleksandra de Villa Dei. Autor *Doctrinale* urodził się w połowie XII wieku w Villedieu w Normandii. Około 1170 roku studiował w Paryżu i tam, jeszcze jako żak, sam dla siebie streszczał i ujmował w wiersze mnemotechniczne wywody Prisciana odnoszące się do gramatyki. Sztukę tę udoskonalił później podczas zajęć z uczniami, którym wykładał ten przedmiot jako nauczyciel powołany przez biskupa z Dol – Jana IV dela Mouche. Aleksander poszedł śladem autora *Pasiphaes* i streszczał gramatyczne reguły w dwuwierszach mnemotechnicznych. Ten sposób nauczania bardzo spodobał się biskupowi, który namawiał Aleksandra, by ten spisał podręcznik *w formie modnej wówczas summy*⁹. Tak zatem ok. 1199 roku spisany został podręcznik gramatyki, który pod nazwą *Doctrinale* miał przez ok. 230 lat święcić triumfy na europejskich uniwersytetach. Każdy, kto pragnął uzyskać bakalaureat, musiał zdać egzamin z drugiej części *Doctrinale*. W ten sposób wszyscy średniowieczni studenci znali na pamięć dzieło Aleksandra, a zarazem mieli opanowaną gramatykę łacińską¹⁰.

Różnorodność form poezji średniowiecznej ma również swoje źródło w technikach ułatwiających zapamiętywanie. Oprócz rytmu i rymu autorzy używali takich sztuczek, jak komponowanie wiersza w formie abecadłowej (tzw. abecedariusze), gdzie porządek liter (zwróćmy uwagę na podobieństwo z mnemonicznymi *loci*, w których kolejności miejsc „pilnują” wyobrażenia osób ustawionych w porządku alfabetycznym) narzuca kompozycję, a zarazem ułatwia zapamiętanie utworu i niejako „pilnuje”, by nie opuścić żadnej zwrotki. Abecedariusze pojawiały się w już w literaturze starożytnej. Występują m.in. w niektórych psalmach, we wczesnochrześcijańskim hymnie Caeliusa Seduliusza *A solis ortus cardine*, który jest fragmentem większego dzieła o budowie abecedarnej – *De vita Christi*¹¹. W ramy tego typu wierszy ujmowano przeróżne treści. Komponowano w ten sposób epitafia, wiersze historyczne, hagiograficzne, miłosne, moralizatorskie, modlitewne czy wreszcie zagadki¹². Niektóre utwory mogły być bardzo długie. Najdłuższy katalog papieży z tzw. Kodeksu Kuropatnickiego, o incipicie *Antistes primus Romanus sanctus Petrus apostolus*, składa się z 414 linijek i powtarza alfabet 11 razy¹³. Podobną funkcję pełniły akrostychy, czyli wiersze, których pierwsze litery strofek lub wersów tworzą jedno słowo lub całe zdanie.

Mnemotechnika odgrywała rolę również w katechizowaniu. Pomocą kanzodziejom i misjonarzom owych czasów służyły wierszowane (początkowo w języku łacińskim, później także w językach narodowych) modlitwy, wspomniane dekalogi, spisy cnót i grzechów. Na ziemiach słowiańskich modlitwy wierszowane pojawiły się już w czasie działalności Cyryla i Metodego. Konstantyn napisał jedenastozgłoskowy wiersz abecadłowy i wykorzystał go do celów pedagogicznych¹⁴. W czasach późniejszych sporą popularnością cieszyły się wierszyki służące duchowemu nauczaniu oraz sprzyjające zapamiętaniu postów i dekalogu¹⁵.

Prócz sfery religijnej poezja mnemotechniczna służyła wszelkim dziedzinom ówczesnej wiedzy. Zarówno prawo, jak i historię ujmowano w formę wiersza, a obok abecedariuszy czy akrostychów ze szczególnym upodobaniem posługiwano się heksametrem i leoninami. Do zapamiętania siedmiu grzechów głównych, grzechów pięciu zmysłów, siedmiu cnót w średniowiecznych szkołach używano wierszy mnemotechnicznych oraz terminów ujętych w formę akrostychu, np. *saligia*¹⁶. Szczególną rolę odgrywała obecność mnemotechniki w dziełach prawniczych¹⁷, prawo bowiem, niewdzięczny przedmiot nauki dla studentów wszystkich chyba stuleci, obfitowało zawsze w różnego rodzaju wierszyki i sztuczki mnemotechniczne. Ich celem było ulżenie mozolnemu wkuwaniu nudnych formułek prawniczych. Prawdopodobnie takie źródło miał krakowski traktat z 1504 roku spisany przez polskiego bernardyna Jana Szklarka¹⁸. Nie wydaje się czystym zbiegiem okoliczności, że na gruncie polskim na przełomie XV i XVI stulecia mnemotechniką zajmowali się średniowieczni prawnicy – Jan Szklarek, Tomasz Murner czy Johannes Kusanus, wykładający w Krakowie. Nie jest także przypadkiem, że domeną tego ostatniego były wykłady o pokrewieństwie. Niezwykle popularne w średniowiecznych rękopisach i pierwszych drukach *arbores consanguinitatis*, czyli *drzewka pokrewieństwa*, odznaczają się cechami diagramów znanych z dzieł Rajmunda Lulla¹⁹. Charakteryzuje je pragnienie uporządkowania, ogarnięcia tematu, sprowadzenia do esencji pozbawionej zbędnego balastu, a zatem ich twórcy świadomie lub nieświadomie praktykowali reguły rządzące sztuką pamięci.

Grzegorz Snopek z Szamotuł wykorzystał metody mnemotechniczne w swoim *Enchiridion impedimentorum*, podręczniku poświęconym przeszkodom małżeńskim²⁰. Książeczka ta, dedykowana Janowi Chojeńskiemu, prepozytowi poznańskiemu i archidiakonowi krakowskiemu, powstała, gdy Grzegorz związany był z Poznaniem. Wskazują na to uwagi zawarte we wstępie (k. 1v–2v), w którym Snopek wspomina, że został powołany na stanowisko kanonika poznańskiego przez biskupa Piotra Tomickiego, a decyzję tę potwierdził biskup Jan Latański²¹. Na mocy powyższego Grzegorz nauczał kler prawa kanonicznego oraz wygłaszał w Poznaniu kazania. Jak pisze ks. Józef Nowacki, „z tytułu kanonikatu jurysty fd. Kaźmierz, jaki otrzymał 3 IV 1525, zobowiązany był do wykładów prawa znakomity dotychczasowy profesor jagielloński dr decr., od 1527 dr utr[isque] iur[is] Grzegorz Snopek z Szamotuł i wygłaszał je niewątpliwie w Lubranscianum. [...] Wyłynął ponownie w Poznaniu w 1533 r. jako archidiakon. Nie był on odtąd profesorem poznańskiego kolegium, wywarł jednak

Enchiridion Ant-

pedimentorum que iuxta cano-
 nicas constitutiones in matrimonijs
 cōtingant, ad iudicium et cōfesso-
 rum faciliorem cognitionē au-
 thore Gregorio de Szamotułi
 Canonum Doctore / Ordinario
 lectore, Ecclesię Cracouiensis
 penitentiario, nō minus lucide q̄
 succincte congestorū et decisorū,

¶ TETRASTICON.

Ad Lectorem eiusdem D. Gregorij

Quisquis amas, paucis, canones nosse latini

Cōingij, impediāt qui dirimant ve thozos

Et capis auricomos tetradis carpere fructus

Arbozis, ista lege, doctus et esse potes.

¶ Impressum Cracouię per Florianū
 Anglerū, e directo Dnoro Collegij.

ANNO · D · M · D · XXIX.

Ryc. 2. Karta
 tytułowa *Enchiridion
 impedimentorum*
 Grzegorza z Szamotuł.
 Ze zb. Biblioteki
 Raczyńskich
 (dalej: BR).

wybitny ten prawnik znaczny wpływ na stan jego zarówno swymi dziełami, jak i walką w obronie katolicyzmu z profesorem luterańskim Krzysztofem Hegen-
 dorfem²².

Na pomysł wydania podręcznika Grzegorz wpadł już wcześniej, wykładając w Krakowie, i już w 1524 roku chciał go opublikować. Sporządził pierwszą wersję książki, niestety arkusze złożone u drukarza spłonęły w pożarze²³.

Układ podręcznika jest typowy dla tego rodzaju wydawnictw. Zaczyna się dedykacją dla Jana Chojeńskiego oraz podaniem przyczyn, dla których Grzegorz pracę taką wykonał. Wyraźnie zaznacza w tym miejscu, że zebrał w swym podręczniku to wszystko, co wykladał przed trzema laty w kolegium biskupim w Poznaniu, gdy przedmiotem jego nauczania był traktat o przeszkodach małżeńskich. Swoją pracę przeznaczył nie tylko dla studentów, ale także dla księży,

Enchiridion impedimentorum zawiera 17 wierszy mnemotechnicznych różnej długości. Wszystkie powstały w średniowieczu²⁵. W pierwszej części Snopek omówił siedem sakramentów, szczególną uwagę przykładając oczywiście do sakramentu małżeństwa oraz okresu narzeczeństwa. I tak na karcie 4v Snopek przywołuje pierwszy wierszyk zawierający przeszkody w zawarciu małżeństwa:

Lepra superueniens, furor, ordo, sanguis, et absens,
 Lesaque virginitas, membri damnum, minor etas
 Ac heresis lapsus, fideique remissio, prorsus
 Sponsos dissotiant, et vota futura retractant²⁶.
 [Nadeszły później trąd, obłąd, zakon, krew oraz nieobecność,
 Skrzywdzone dziewictwo, uszczerbek członka, zbyt młody wiek
 Oraz błąd herezji, także odstąpienie od wiary, zupełnie
 Rozdzielają narzeczonych, a przyszłe śluby wzbraniają]²⁷

Nieco dalej, na karcie 6v, Grzegorz omawia definicję małżeństwa oraz podkreśla godność tego sakramentu. W nauce tego paragrafu miał studentom pomóc następujący wierszyk:

Auctor, postque locus, tempus, saluatio, virgo,
 Christus, discipuli, signum factum quoque primum
 Dignificant statum licite coniugii²⁸.
 [Sprawca²⁹, potem miejsce, czas, błogosławieństwo, dziewica,
 Chrystus, uczniowie, także pierwszy dany znak
 Wspomagają zgodny z prawem stan małżeński]

Powyższy wiersz nawiązuje do nauczania św. Tomasza oraz scholastyków, że „ministrem sakramentu małżeństwa są *partes contrahentes*, to znaczy narzeczeni, zawierając ze sobą umowę małżeńską, sprawują sami ten sakrament. Konsekwentnie umowa sama zawiera w sobie materię i formę, mianowicie materią jest oddanie sobie wzajem prawa *in corpus alterius*, słowy lub znakami wyrażone, formę zaś przyjęcie tego prawa, również słowy lub znakami objawione”³⁰. Wiersz przywołuje wszystkie elementy, które powinny zagościć w małżeństwie, by było one miłe Bogu i zgodne z duchem katolickiego nauczania. Podobną tematykę porusza wierszyk z karty 7, który porównuje małżeństwo do innych sakramentów i ich roli, mianowicie chrztu oraz bierzmowania:

Quattuor modis unum sacramentum dicitur alio dignius, vel
 Maior in effectu baptismus, corpus inesse
 Coniugium in signo maius, sed chrisma ministro³¹.
 [Mówi się, że na cztery sposoby jeden sakrament zawiera się gdzie indziej
 jako bardziej godny lub większy w skutku: chrzest, Eucharystia.
 Małżeństwo większe w znaku, lecz bierzmowanie w służbie]

Ryc. 4 Wiersz
Quattuor ex causis...
 z *Enchiridion*
impedimentorum
 (karta 8r) . Ze zb. BR.

Usus matrimonij seu copula inter fo. 8

cōiuges potest fieri ex quatuor causis. Versus,

Quatuor ex causis fiunt connubia carnis

Ut satiet/vitet/gignat/aut debita reddat

Primum mortale/sed quod sequitur/veniale

Sed duo postrema/ fiunt penitus sine culpa,

PRIMO causa inconti-
 nentiae quis exercet ac-
 tum matrimonialē: dum
 scilicet preuenit ipsam volupta-
 tem: adeo quod etiam si non esset
 propter uxorem: ad hoc vellet eam
 cognoscere: et hoc est morta-
 le: quia adulter est ardentior
 in suam uxorem amato: 32.
 q. iiii. origo.

SECONDUM propter vitā
 dā fornicationem. et hoc est
 veniale: quia apostolus dicit. Be-
 nebeat unusquisque suam uxorem pro-
 pter fornicationem scilicet vitandā
 1. Cor. vi.

TERTIO propter genera-
 tionem proles.

QUARTUM ob reddē-
 dū debitū altero coniugū
 erigente: et his duobus mo-
 dis non est peccatum: immo
 etiam potest fieri meritorium
 quando videlicet vel religio-
 nis precande: vel virtus
 iustitiae: reddendū debitū mo-

uet ad talem actum: dum tamen
 homo sit alias sine mortali-
 ter tenent doc. in. iiii. senten-
 tia. 31. Nec obstat. si dicitur. quod illo
 tempore quo actus coniugaliter ex-
 ercet presentia spiritus sancti
 non datur. ut dicit Jeronymus
 in. c. 2. nubia. 32. q. 9. ergo ibi
 nullum erit meritum. Tenet
 consequentia. Quia nullus
 actus dicitur meritorium ex
 se. nisi assit charitas dei. 1.
 2. Cor. xiiij. Quia respondet Tho-
 mas in dis. 31. iiii. q. ij. quod illo tempore
 recedit spiritus sanctus quo
 ad actum prophetandi: non
 autem merendi. vide textum
 cum bona glo. in. c. quicquid.
 et in d. c. connubia. 32. q. ij.
 ubi haec late notantur. et ra-
 tum de primo principali. pro-
 sequamur secundum: et magis rā
 iudicibus quam confessionibus?
 quod etiam aduocatis necessa-
 rium.

B ij

Na karcie 8, w podrozdziale *De usu matrimonii*, kanonista w zwięzłej formie podaje zasadnicze cele małżeństwa oraz grzechy popełniane w związku między kobietą i mężczyzną, które w małżeństwie stają się niewinne:

Quattuor ex causis fiunt connubia carnis

Ut satiet, vitet, gignat, aut debita reddat.

Primum mortale, sed quod sequitur, veniale

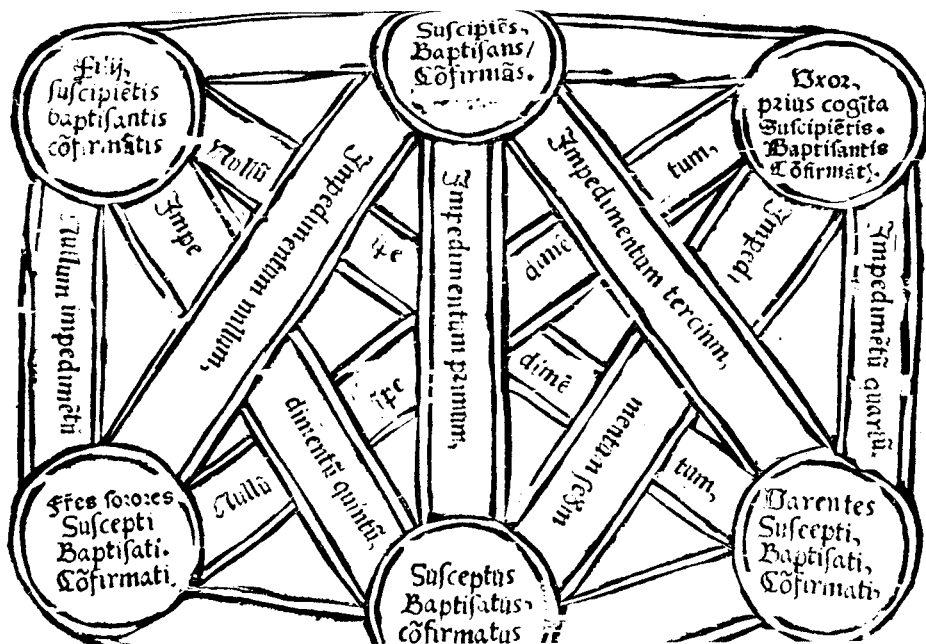
Sed duo postrema, fiunt penitus sine culpa³².

[Z czterech powodów mają miejsce zaślubiny ciała:

By zaspokajały, żyły, rodziły oraz należne oddawały,

Najpierw [jako grzech] śmiertelny, lecz ponieważ się zdarza, powszedni

A na koniec oba stają się całkowicie niewinne]



Ryc. 5. Diagram mnemotechniczny przedstawiający związki pokrewieństwa przeszkadzające i nie przeszkadzające w zawarciu małżeństwa w *Enchiridion impedimentorum*. Ze zb. BR.

Na tym kończy się część pierwsza i Snopek przechodzi do głównej części podręcznika, czyli przeszkód małżeńskich. Jednym z najbardziej znanych mnemotechnicznych wierszy pomocnych w nauce tego skomplikowanego zagadnienia jest ten, w którym wspomina się o głównych przeszkodach unieważniających (*dirimentia*) małżeństwo (karta 8v):

Error, conditio, votum, cognatio, crimen,
 Cultus disparitas, vis, ordo, ligamen, honestas
 Si sis affinis, vel forte coire nequibus,
 Hec socianda vetant connubia, iuncta retractant³³.
 [Błąd, warunek, ślub, pokrewieństwo, zbrodnia,
 Odmienność religii, przemoc, zakon, związek małżeński, cnota,
 Jeśli byłbyś spowinowacony lub ze zrządzenia losu nie mógłbyś spółkować,
 To zakazuje zawierania małżeństw, a te zawarte unieważnia]

Istotnym elementem nauki o przeszkodach w zawarciu małżeństwa była znajomość wszystkich zawłości w pokrewieństwie. Zdarzało się, że wykładowcy tego zagadnienia, będący autorami dzieł o *arbores consanguinitatis*, czyli drzewkach pokrewieństwa, byli jednocześnie nauczycielami sztuki pamięci. Wędrowny humanista Johann Enclen de Kusa (Johannes Cusanus) w 1529 roku

opublikował w Krakowie dzieło o drzewkach pokrewieństwa³⁴, a kilkanaście lat wcześniej w wiedeńskiej drukarni Wietora ukazał się jego traktat o sztuce pamięci³⁵. Wskazuje to wyraźnie na znaczenie mnemotechniki w nauczaniu prawa na europejskich uczelniach w owym czasie. Podobnie Snopek wykorzystywał mnemotechniczne pomoce w nauczaniu zawilości pokrewieństwa i na karcie 18 zawarł następujące wierszyki:

Nata, soror, neptis, matertera, fratris et uxor
 Et patruī coniunx, mater, priuigna, nouerca
 Uxorisque soror, priuigni nata, nurusque,
 Atque soror patris, coniungi lege vetantur³⁶.
 [Córka, siostra, wnuczka, ciotka, żona brata,
 I żona stryja, matka, pasierbica, macocha
 I siostra żony, córka pasierba i synowa,
 A także siostra ojca – tych zgodnie z prawem nie można poślubić]

Przy okazji omawiania pokrewieństwa duchowego, *cognatio spiritualis*, czyli stosunku powstającego w czasie udzielania sakramentu chrztu, Snopek przywołuje wiersz odnoszący się do ewentualnego ślubu rodziców chrzestnych, na który mogli oni uzyskać dyspensę, ponieważ rodzice chrzestni nie pozostają w pokrewieństwie duchowym (k. 19)³⁷:

Masculus et mulier puerum de fonte leuantes
 Legitime iungi, si querunt, non prohibentur³⁸.
 [Mężczyźnie i kobiecie trzymającym chłopca do chrztu,
 Jeśli proszą, nie odmawia się więzów zgodnych z prawem]

Na k. 19v znajduje się wers przypominający o problemie odpowiedzialności chrzestnych oraz o tym, że ich postawa wobec chrzestnego dziecka nie powinna być bierna:

Ambos compatres facit actio, passio numquam.
 [Działanie czyni oboje chrzestnych, nigdy bezczynność]

Na k. 21 umieścił Snopek dwa mnemotechniczne wiersze o dalszych przeszkodach wzbraniających małżeństw między pokrewnymi duchowo poprzez sakrament chrztu:

Nolo meis pueris, pueros quos leuauī,
 Iungere legitime, fratres tamen atque sorores
 Ipsorum, copulare meis pueris bene possum,
 Si de fonte meum puerum susceperit uxor
 Te moriente tua, non mea fore potest
 Nec: tu (me moriente) mee poteris iungi mulieri.
 Extra contractum non stabunt ista sed intra.

[Nie chcę z mymi dziećmi połączyć zgodnie z prawem dzieci, które trzymałem do chrztu, jednak ich braci lub siostry
 Mogę dobrze z mymi dziećmi skojarzyć,
 Jeśli me dziecko twoja żona podniosłaby do chrztu
 Po twojej śmierci nie może być moja,
 Ani ty, po mojej śmierci, nie mógłbyś złączyć się z moją żoną.
 Te rzeczy nie będą stały poza, lecz wewnątrz kontraktu]³⁹

Non mea fit coniunx ego quam de de fonte leuau
 Sed nec hanc puer quisque meus poterit retinere
 Si qua, mee natum non ex me, fonte leuauit.
 Hanc post fata mee non inde vetabor habere.
 [Nie będzie moją żoną ta, którą trzymałem do chrztu,
 Ani żadne moje dziecko nie może jej pojąć za żonę,
 Jeśli trzymała do chrztu dla mnie narodzone, ale nie ze mnie.
 Po mojej śmierci, będę miał zakaz posiadania jej [za żonę]]

Wśród przeszkód mamy również pokrewieństwo prawne (*cognatio legalis*), na które Snopek przywołał następujący wiersz (k. 21):

Arrogo qui suus est, et habet meus esse necesse⁴⁰,
 Patris adopto suum tamen nec suus desinit esse.
 Cognatio legalis habet tres prohibitiones⁴¹.
 [Przysposabiam kogoś, kto należy do siebie i koniecznie jest uważany
 za mojego.
 Adoptuję tego, kto ma innego ojca i go nie traci⁴².
 Powinowactwo prawne ma trzy zakazy⁴³]

Do przeszkód unieważniających małżeństwo zaliczano i zalicza się wciąż przymus (*impedimentum vis et metus*). Jak pisze Pelczar: „Bojaźń wywołana groźbą musi być należycie uzasadniona i silna, iżby, jak mówi prawo rzymskie, mogła zachwiać nawet odważnego mężczyznę (*metus gravis, cadens in virum constantem*). Jest nią zaś wtenczas, jeżeli to, czem ktoś grozi, jest rzeczywiście złem, jak np. śmierć, kalectwo, więzienie, chłosta, utrata dziedzictwa, majątku, urzędu, wydziedziczenie, klątwa, infamia [...]”⁴⁴. Snopek podaje w związku z tym wiersz ułatwiający zapamiętanie przeszkód, które unieważniałyby małżeństwo zawarte pod groźbą przymusu (k. 26v):

Excusat carcer, status, et mors, verbera, stuprum,
 Excusare⁴⁵ metus hos posse, puta, quia nescis
 Stupri siue status, verberis atque necis.
 [Zwalnia od zobowiązania więzienie, stan i śmierć, chłosta, hańba,
 Uniewinnić ich może strach, na przykład wtedy, gdy nie wiesz.
 Hańba lub groźba chłosty oraz morderstwa]

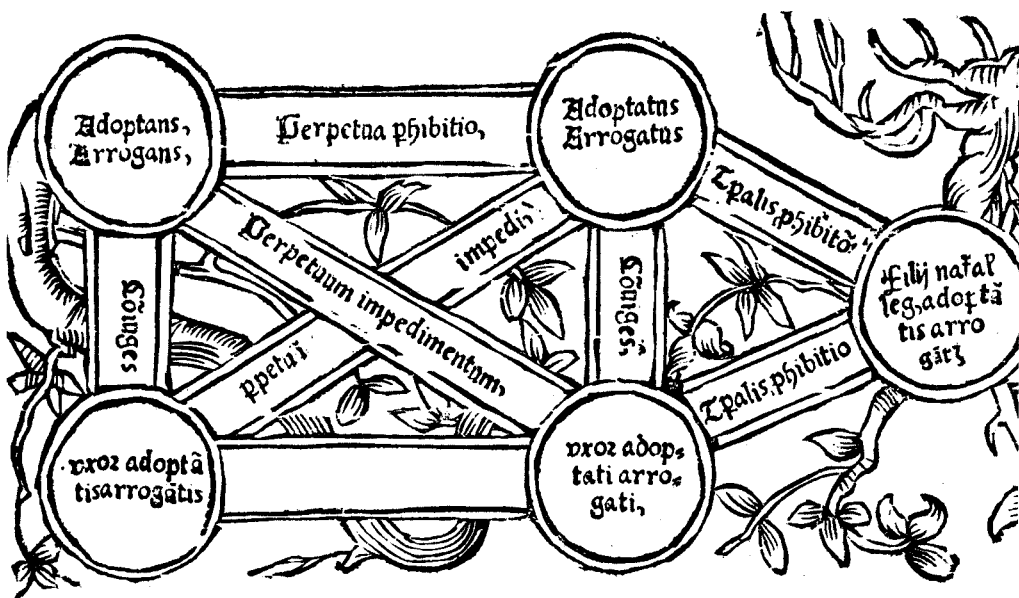
Na k. 27 Grzegorz przytoczył wiersz o przeszkodzie uprowadzenia (*impedimentum raptus*) oraz uzyskaniu dyspensy w takim wypadku:

Effuge, cum poteris, ne consensisse puteris,
 Nam, si persisteris, illius uxor eris⁴⁶.
 [Uciekaj, jeśli możesz, byś nie była poświadczona, że się zgadzasz,
 Jeśli [jednak dobrowolnie z nim] pozostaniesz, zostaniesz jego żoną]

Warto wspomnieć, że przeszkoda ta dotyczyła jedynie kobiet, w przypadku bowiem, gdy porwany został mężczyzna i zmuszono go do zawarcia małżeństwa z kobietą, byłoby ono nieważne nie z powodu przeszkody uprowadzenia (*impedimentum raptus*), lecz przymusu (*vis et metus*)⁴⁷.

Na karcie 48v znajduje się wiersz o przeszkodach wzbraniających (*impedimenta impedientia*)⁴⁸:

Ecclesie vetitum, necnon tempus feriatum,
 Sponsalia, Catechismus, mos, promissio simplex,
 Sub more, id est consuetudine, comprehendendo statutum
 Incestus, raptus et natus fonte leuatus.
 Morsque sacerdotis, et mors proprie mulieris
 Vel si solemnem penam geris, aut monialem



Ryc. 6. Drzewo przedstawiające diagram z zakazami zawierania małżeństwa w przypadku adopcji z *Enchiridion impedimentorum*. Ze zb. BR.

Ducis, te prohibent hec coniugium celebrare.
 Si tamen istud agas, nequeunt te dissociare⁴⁹.
 [Zakaz kościoła, jak i uroczysty czas,
 Zaręczyny, katechizm, obyczaj, przyrzeczenie proste,
 Wedle zwyczaju, czyli przyzwyczajeniem objęte ustanowienie,
 Kazirodztwo, porwanie i ochrzczone dziecko.
 Śmierć kapłana oraz śmierć właściwej kobiety,
 Lub jeśli ponosisz zwyczajną karę, albo zakonną,
 Te rzeczy zakazują ci celebrować małżeństwo.
 Jeśli to jednak uczynisz, nie mogą cię wyłączyć ze wspólnoty]

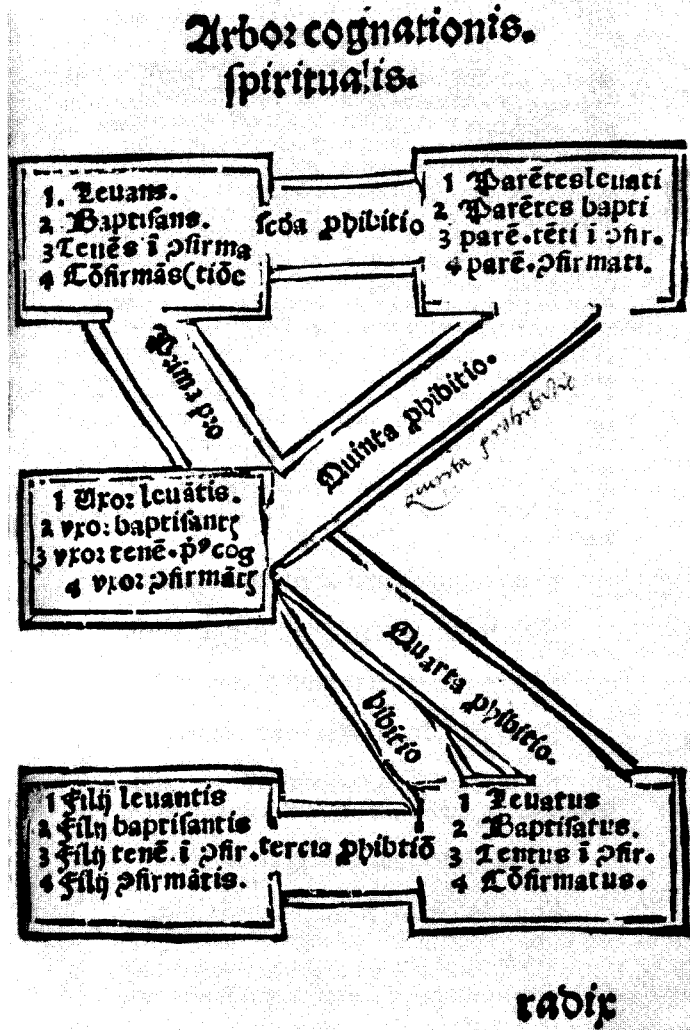
Ostatnia część podręcznika Snopkowego poświęcona jest rozwiązywaniu zaistniałych w praktyce problemów prawnych⁵⁰, w tym praw małżonka w pewnych trudnych sytuacjach, czego dotyczy wiersz na k. 61v:

Si non continuit, si mox probat impedimentum,
 Sitque vir austerus, Moisi si lege relictus,
 Si virgo fuerit, et corrumpi⁵¹ timeatur,
 Si vir possideat iniuste vel violenter
 Casibus his spetem, dominus non restituitur.
 [Jeśli by nie trwało, jeśli zaraz potem uzna przeszkodę,
 Jeśli mężczyzna byłby posepny, jeśli pozostawałby przy prawie Mojżesza,
 Jeśli byłaby dziewicą i obawiała się, że zostanie znieprawiona,
 Jeśli mężczyzna wzięłby w posiadanie niesprawiedliwie lub przemocą,
 W tych siedmiu przypadkach pan nie jest przywracany do dawnych praw]

Wiadomo było już od dawna, że klasyczna sztuka pamięci była przedmiotem płatnych wykładów na Uniwersytecie Krakowskim. Wykładali ją w latach 1461–1529 tacy wykładowcy, jak Jacobus Publicius, Konrad Celtis, Tomasz Murner czy Johann Cusanus. Znane jest również zainteresowanie tą dziedziną średniowiecznej wiedzy wśród polskich bernardynów, którzy nie tylko wykorzystywali ją w przygotowywaniu kazań, ale również pisali własne podręczniki sztuki pamięci. Autorami zachowanych traktatów są Paulin ze Skalbmierza oraz wspomniany wyżej Jan Szklarek, znakomity kaznodzieja oraz znawca prawa. Wiadomo, że również inni bernardyni zajmowali się mnemotechniką. Stanisław Korzybski udzielał płatnych lekcji, a Antoni z Radomska miał być autorem zaginionego traktatu mnemotechnicznego. Wiersze umieszczone przez Grzegorza Snopka z Szamotuł w jego *Enchiridion impedimentorum* są interesującym świadectwem, że techniki takie były wykorzystywane również w Poznaniu, zarówno podczas wykładów dla kleru w kolegium biskupim, jak i w Akademii Lubrańskiego.

Enchiridion impedimentorum Szamotulskiego oraz jego nauki o przeszkodach małżeńskich miały być impulsem do powstania niezachowanej anonimowej satyry zatytułowanej *Pomylił się spytac się doktorow priawa* [!] wydanej u Wietora w 1543 roku⁵². Jak notuje Maciejowski: „Pod tym napisem przywodzi Czacki

Ryc. 7. Drzewo pokrewieństwa duchowego z *Enchiridion impedimentorum*. Ze zb. BR.



(dz. II. 33. nstpn.) pisemko 1543 (u Wietora) wydane, które jest ważne ze względu na szerzące się pod ów czas mniemania o małżeństwach i rozwodach. Bezimienny nazaczył w tym dziełku główną rolę Szamotulskiemu Grzegorzowi ówczesnemu Professorowi prawa w krakowskim uniwersytecie, i przedstawia, jak tenże workiem (pieniędzmi) i księgą przekonywa o prawdzie⁵³.

Dotychczasowi badacze dziejów książki i drukarstwa w Krakowie w XVI stuleciu nie dostrzegli, że wydanie *Enchiridion impedimentorum* z 1528 roku ma dwa warianty. Nie notuje tego biografia Estreichera, Piekarski we wspomnianym wyżej artykule, ani autorzy *Poloniae Typographicae*⁵⁴. Oba warianty są w istocie niemal identyczne, różnią się jedynie w dwóch miejscach: usytuowaniem ku-

de matrimonio

ponitur ppositi ingredien-
di religionē ante carnalē co-
pulam: sed tunc prefigit sibi
mentis ad intrandū c. ij. ⁊ c.
ex publico de pueris. Diuga
¶ SEPTIMVS. Vehemēs
suspitio de heresi c. quanto
de diuo. ⁊ dicitur in q. q.
¶ OCTAVVS. Exceptio
rei iudicari: quousq; appa-
reat de errore sententie. c.
fraternitas. d. frigi. ⁊ male.
¶ NONVS. Torū cōter e-
missum. l. ab utroq; cōiugis
33. q. v. quod deo pari. c. vro-
rat² de pueris. Diuga. de quo
sibi nos. ⁊ dicitur in n. ordo.
ante si.
¶ DECIMVS. Si vir habu-
it possessionē vxoris p violē-
tiam d. c. cū locū de spon. a.

¶ VNDECIMVS. Si nul-
lam possessionē vxoris habu-
it: sed tñi traductionē c. ex
parte de restit. spol.
¶ DVODECIMVS. Si es
nō quidem psequit odio ca-
pitali. s; nō potest dare sus-
ficiētem cautionē: q̄ illi nō
debeat aliquid malū infer-
re d. c. literas. ⁊ c. ex tras-
missa. j. respō. de resti. spol.
¶ TREDECIMVS. Quā-
do spoliatio vxoris: in modū
exceptiois pponitur q̄a rāc
ad restitutionē non agit. c.
cū dilectus de ordi. cog. sed
tñi ad intentionē agētis re-
pellēdū. l. non casu aliquot
ponit glo. in d. c. ex parte d.
restit. spol. ⁊ in c. j. vt lit. nō
cōtest. n.

Si nō continuit/si mox probat impedimentum

Sitq; vir austerus/Moysi si lege relictus

Si virgo fuerit/et corrumpi timeatur

Si vir possideat iniuste vel violenter,

Casibus his septem/dominus non restituitur,

¶ Et ibidem ponunt octo specialia matrimonij Versus.

Coniugij iura sunt hec specialia plura,

¶ Non contestata/p stat sententia lata

Ryc. 8. Wiersz
Si non continuit...
zawierający
rozróżnienie
wariantów Enchiridion
impedimentorum
(wariant B). Ze zb. BR.

stosza C pod słowem *exactione*[m] (w wariancie A pod literą *e*, w wariancie B pod literą *n*) oraz błędem w zapisie słowa *corrumpi* w wierszu *Si non continuit...* na karcie 61v. W wariancie A słowo to wydrukowano błędnie: *corumpi*, natomiast w wariancie B błędu tego nie ma: *corrumpi*⁵⁵. Co ciekawe, wszystkie inne pomyłki oraz liczne błędy w paginacji typograf pozostawił bez zmian.

PRZYPISY:

¹ Jako pierwszy życie Grzegorza, a szczególnie jego spór z Krzysztofem Hegendorferem, opisał ks. K. Mazurkiewicz w rozprawie doktorskiej poświęconej Akademii Lu-

brańskiego: *Początki Akademii Lubrańskiego w Poznaniu (1519–1535). Przyczynek do dziejów rozwoju nauk humanistycznych w Polsce*, Poznań 1921, s. 106–171. Tamże bibliografia dzieł Snopka (s. 174). Także H. Barycz w monografii Uniwersytetu Jagiellońskiego wspominał kilkakrotnie o Szamotulskim, wspomógł się jednak głównie pracą Mazurkiewicza: H. Barycz, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu*, Kraków 1935, ss. 79, 171, 199, 206–209, 238, 533, 583, 627, 683–684. Najobszerniejszy dotąd artykuł poświęcony życiu Snopka zawiera: *Polski Słownik Biograficzny*. T. IX, Wrocław 1960–1961, s. 90–91. Notkę o konflikcie między Hegendorferem a Szamotulskim dodano także przy tłumaczeniu *Racji studiowania* lipskiego humanisty, która ukazała się w „Kronice Miasta Poznania”: A. Pawlaczek, *Krzysztofa Hegendorfa „Racja studiowania”*, KMP 2/1999, s. 213–214. A. Gulczyński zwrócił moją uwagę na następujące prace, w których pojawiają się informacje o Snopku, za co mu serdecznie dziękuję: W. Uruszczak, *Krakowski komentarz reguł prawa z początku XVI wieku (Lectura super titulo de regulis iuris Libro Sexto)*. „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 25, z. 2 (1973), s. 69–88 (o Grzegorz, którego Uruszczak brał pod uwagę, rozważając autorstwo komentarza: s. 84–85); K. Lutyński, *Kapituła katedralna w Poznaniu w XVI wieku. Organizacja i majątek*, Poznań 2000; W. Uruszczak, *Grzegorz z Szamotuł*, [w:] *Złota księga Wydziału Prawa i Administracji*, pod red. J. Stelmacha i W. Uruszczaka, Kraków 2000, s. 75–78.

² *Album studiosorum Universitatis Cracoviensi ab Anno MCCCC*. Editionem curavit A. Chmiel, T. II *Ab anno 1490 ad annum 1551*, Cracoviae 1892, s. 51.

³ K. Mazurkiewicz, op. cit., s. 107–108.

⁴ Uruszczak, *Grzegorz z Szamotuł...*, s. 76.

⁵ Zatarę z Hegendorferem przerodził się również w konflikt z bpem Latalskim i stał się powodem ustąpienia Grzegorza z funkcji kanonika. Por. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, T. II *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, s. 214.

⁶ Zob. hasło *Lehrdichtung* [w:] *Historisches Wörterbuch der Rhetorik*. Hrsg. von G. Ueding. Bd. 5. Tübingen 2001, s. 107–112; zob. także: D. Klein, *Zur Praxis des Lateinunterrichts: „Versus memoriales” in lateinisch-deutschen Vokabularen des späten Mittelalters*, [w:] *Latein und Volkssprache im deutschen Mittelalter 1100–1500. Regensburger Colloquium 1988*. Hrsg. von N. Henkel und N.F. Palmer, Tübingen 1992, s. 337–350; D. Klein, *Ad memoriam firmiorem. Merkoerse in lateinisch-deutscher Lexikographie des späteren Mittelalters*, [w:] *Überlieferungsgeschichtliche Editionen und Studien zur deutschen Literatur des Mittelalters. Kurt Ruh zum 75. Geburtstag*. Hrsg. von K. Kunze, J.G. Mayer, B. Schnell, Tübingen 1989, s. 131–153; L.M. Eldredge, *Four Mnemonic Distichs in Bodleian Library MS. Ashmole 342*, „Würzburger medizinhistorische Mitteilungen”, Bd. 10 (1992), s. 175–180; *Słownik terminów literackich*, pod red. J. Sławińskiego, Wrocław 1998, s. 318.

⁷ Szerzej na ten temat zob. rozdział 1 i 2 [w:] R. Wójcik, *„Opusculum de arte memorativa” Jana Szklarka. Bernardyński traktat mnemotechniczny z 1504 roku*, Poznań 2006.

⁸ R. Gansiniec, *Metrificale Marka z Opatowca i traktaty gramatyczne XIV i XV wieku*, Wrocław 1960, s. 10.

⁹ Tamże, s. 19–20.

¹⁰ O najczęściej stosowanych technikach mnemotechnicznych (wiersz abecadłowy, akrostych) zob. T. Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 1997, s. 403–404.

¹¹ T. Michałowska, op. cit., s. 403.

¹² A. Dąbrowka, *Średniowiecze. Korzenie*, Warszawa 2006. Autor podaje przykłady dla każdego typu utworów.

¹³ W. Wydra, *Z pogranicza poezji, historii i mnemotechniki. Wierszowane katalogi papieży, cesarzy i królów polskich w Kodeksie Kuropatnickiego*, [w:] *Pogranicza i konteksty literatury polskiego średniowiecza*, pod red. T. Michałowskiej, Wrocław 1989, ss. 193, 201.

¹⁴ F.W. Mareš, *Pierwszy słowiański język literacki i początki piśmiennictwa słowiańskiego*, Kraków 1994, seria: „Nauka dla wszystkich”, nr 461, s. 39.

¹⁵ O wierszowanych średniowiecznych dekalogach polskich por. W. Wydra, W.R. Rzepka, *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, Wrocław, 1995, s. 23–26 oraz W. Wydra, *Polskie dekalogi średniowieczne*, Warszawa 1973, „Silva Medii et Recentioris Aevi”, T. II.

¹⁶ J. Wolny, *Z dziejów katechezy*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce, T. I Średniowiecze*, pod red. M. Rechowicza, Lublin 1974, s. 205–206. Por. również hasło „grzechy główne” [w:] EK VI, s. 307. Tego typu skróty funkcjonują do dzisiaj, np. stosowany w położnictwie akronim APGAR (Appearance, skin color – kolor skóry; Pulse – puls; Grimach, reflex ir-rability – odruchy obronne; Activity, muscle tone – napięcie mięśni; Respiration – oddychanie).

¹⁷ Pierwszą próbę zbadania tej tematyki na gruncie polskim podjęła J. Frońska z Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego na przykładzie rękopisu zawierającego *Digestum vetus* z rękopisu Biblioteki Kórnickiej (sygn. BK 824). Szczególną uwagę zwraca w niej na relację między tekstem a obrazem (25 inicjałami, 238 miniaturami i rysunkami marginalnymi). Maszynopis pracy Frońskiej znajduje się w Bibliotece Kórnickiej. Zob. też: J. Frońska, *Między tekstem a obrazem. Dyrektywy dla iluminatorów w „Digestach” Justyniana*, „Ikonothea”, T. XVII (2004), s. 5–28; M.T. Clanchy, *From Memory to Written Record. England 1066–1307*, Oxford 1998; M. Carruthers, *The Book of Memory. Study of Memory in Medieval Culture*, Cambridge 1990.

¹⁸ R. Wójcik, op. cit. (rozdz. 3 i 4).

¹⁹ O sztuce pamięci Rajmunda Lulla (Ramon Lull, Raimundus Lullus; 1232–1315) zob. rozdział *Lullizm jako sztuka pamięci*, [w:] F.A. Yates, *Sztuka pamięci*, tł. W. Radwański, posłowie L. Szczucki, Warszawa 1977, s. 179–199.

²⁰ Grzegorz Snopek z Szamotuł, *Enchiridion impedimentorum, quae iuxta canonicas constitutiones in matrimoniis contingunt, ad iudicium et confessorum faciliorem cognitionem* [Kraków, F. Ungler, ante 24 IV 1528]. O podręczniku tym zob. K. Mazurkiewicz, op. cit., 108–110; szczegółowy opis oraz kwestia datacji druku: K. Piekarski, „*Enchiridion*” Grzegorza z Szamotuł, „Przegląd Biblioteczny”, 4 (1930), s. 330–332; *Bibliografia polska*, cz. 3 (obejmująca druki stuleci XV–XVIII w układzie alfabetycznym), ogólnego zbioru T. 30 [opr.] przez K. Estreichera, Kraków 1934, s. 195–196 (dalej: Estreicher).

²¹ Przywilejem z 16 VII 1523 r. biskup przeznaczył kanonikaty dla Snopka oraz Tomasa Bedermana (Biedermanna). Por. J. Nowacki, op. cit., T. II, s. 91. Lutyński (op. cit., s. 88) pisze zaś: „Grzegorz Snopek otrzymał prowizję na kanonikat jurysty 21 lutego 1525 r., czyli jeszcze przed wystawieniem bulli” (chodzi o bullę Leona X z 15 X 1525 r. określającą przywileje i obowiązki kanoników). Nieco dalej Lutyński pisze, że podczas powoływania na to stanowisko nie przestrzegano obowiązku przedstawienia dyplomu uzyskania tytułu doktora. Tak było w przypadku Snopka oraz Bedermana (s. 96).

²² Tamże, s. 681.

²³ Estreicher 30, s. 195.

²⁴ Por. Estreicher 30, s. 195–196.

²⁵ Por. H. Walther, *Initia carminum ac versuum medii aevi posterioris Latinorum. Alphabetisches Verzeichnis der Versanfänge mittellateinischer Dichtungen*, Göttingen 1959 (dalej: Walther) oraz nota Estreichera przy opisie bibliograficznym.

²⁶ Walther 10260.

²⁷ Wszystkie przekłady mnemotechnicznych wierszy – R.W.

²⁸ Walther nie notuje.

²⁹ Tu chyba w znaczeniu „kapłan”.

³⁰ J. Pelczar, *Prawo małżeńskie katolickie z uwzględnieniem prawa cywilnego obowiązującego w Austrii, w Prusach i w Królestwie Polskiem*, Kraków 1890, s. 6.

³¹ Walther nie notuje.

³² Walther 15300 (nieco inny wariant).

³³ Walther 11579.

³⁴ Ioannes Cusanus, *Textus lecture quatuor arborum, consanguinitatis, affinitatis, cognationis spiritualis, ac legalis, a Joanne Cusano ex diuersis harum arborum scriptoribus nouiter, clare et compendiose congestus*. Cracoviae, per Matthiam Szarffenbergk, impensis Marci Szarffenbergk, 1529.

³⁵ Ioannes Cusanus, *Tractatulus artificiose memorie* [Viennae, Hieronim Wietor et Ioannes Singrenius, 22 III 1514].

³⁶ Walther 11579

³⁷ Pelczar, op. cit., s. 221, przywołuje następujący wiersz o pokrewieństwie duchowym (odnosi się ono również do bierzmowania – *confirmatio*):

Baptizans, baptisatus, baptizatique parentes

Levans, levatus, levatique parentes,

Confirmans, confirmatus, confirmatique parentes,

Levans, levatus, levatique parentes.

³⁸ Walther 10746.

³⁹ „Przeciwko zbyt niemu rozszerzaniu [tej] przeszkody wystąpił Sobór Trydencki, który ograniczył jej zakres do ojcostwa i współojcostwa duchowego”. S. Biskupski, *Prawo małżeńskie kościoła rzymskokatolickiego*, T. I, Warszawa 1956, s. 257.

⁴⁰ Omyłka drukarza: *uecesse*.

⁴¹ Walther 1508.

⁴² Wierszyk ten tłumaczony jest na język angielski: „I arrogate who is his own, and he is held as mine [and made] a necessary [heir]. I adopt one who has another father, and he does not lose his father”. Za: Charles J. Reid Jr., *Power over the Body, Equality in the Family: Rights and Domestic Relations in Medieval Canon Law*, Grand Rapids 2004, s. 291 (przyp. 352).

⁴³ Trzy zakazy, czyli nieważne były małżeństwa: a) adoptującego z adoptowaną córką lub wnuczką; b) adoptującego z żoną adoptowanego syna lub wnuka; c) adoptowanego z żoną adoptującego ojca. Por. Pelczar, op. cit., s. 229.

⁴⁴ Pelczar, op. cit., s. 280–281.

⁴⁵ W tekście błędnie *excusat*. Wiersz pochodzi z *Summa de matrimonio* Tancreda. Por. Ch. Donahue Jr., *Law, Marriage, and Society in the Later Middle Ages. Arguments about Marriage in Five Courts*, Cambridge 2007, s. 22 (przyp. 28). Tam także: *What sorts of fears excuse? Ask him who knows: | | Violation, slavery, death, and also hard blows.*

⁴⁶ Walther 5260.

⁴⁷ Pelczar, op. cit., 261.

⁴⁸ Przeszkody wzbraniające nie unieważniają małżeństwa, ale czynią je niedozwolonym (*illicitum*). W XIX w. przekroczeń takich było już tylko pięć (Pelczar, op. cit., s. 326):

Ecclesiae vetitum, tempus, sponsalia, votum,

Mixtaque religio, si proclamatio desit.

⁴⁹ Walther 5214. Wiersz ten miał zostać skomponowany przez Tankreda między 1210 a 1214 r. Zob. także hasło *Canonical impediments* [w:] *Catholic Encyclopedia*, za: http://en.wikisource.org/wiki/Catholic_Encyclopedia_%281913%29/Canonical_Impediments (9.6.2008).

⁵⁰ W *Enchiridion impedimentorum* na k. 22v oraz 61v–62 znajdują się jeszcze dwa inne wiersze mnemotechniczne, które jednak nie odnoszą się do zagadnień poruszanych w niniejszym artykule.

⁵¹ W drugim wariantcie: *corumpi*. Zob. niżej.

⁵² Estreicher 24, s. 478–479 (Estreicher podaje tę informację za Czackim, Maciejowskim i Bandtkem).

⁵³ W.A. Maciejowski, *Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830*, T. III, Warszawa 1852, s. 351.

⁵⁴ *Polonia Typographica saeculi sedecimi*, z. 5: Florian Ungler, Kraków, druga drukarnia 1521–36, opr. H. Bułhak, Wrocław 1964, s. 38.

⁵⁵ Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu posiada po dwa egzemplarze każdego wariantu – A: sygnatury XVI.O.599 oraz XVI.O.598; B: XVI.O.547 oraz XVI.O.597.